

---

**Ocena dorobku twórczego i artystycznego oraz rozprawy doktorskiej mgr Diany Rönnerberg sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie - sztuk plastycznych, w dyscyplinie - sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.**

---

### **1 Nota biograficzna.**

Diana Rönnerberg urodzona w 1983 roku w Gorzowie Wielkopolskim. W 2009 roku ukończyła studia magisterskie na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu na Wydziale Komunikacji Multimedialnej, kierunek Fotografia z wynikiem celującym. Dyplom pt. *Pozostałości* zrealizowała w pracowni prof. Krzysztofa J. Baranowskiego. W 2013 roku rozpoczęła studia doktoranckie na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Głównym obszarem działań i zainteresowań doktorantki jest sztuka wideo, fotografia, instalacja, a także malarstwo, poezja i śpiew. Jak sama pisze o sobie:

*Jestem białą, trzyjęzyczną, bezdzietną kobietą, wywodzącą się z klasy średniej. Wykształconą w dziedzinie, która nie przynosi zbyt wielkich dochodów, nie mam swego domu ani miejsca na ziemi. Przechodząc transformację przybieram różne maski, próbując odnaleźć własne „ja”<sup>1</sup>.*

---

<sup>1</sup> Diana Rönnerberg, *Stories from the forest, records from the city*, dysertacja doktorska, s. 89.

## 2 Ocena dorobku artystycznego.

Działalność wystawienniczą doktorantka rozpoczęła będąc na V roku studiów w 2008 roku. Wtedy miała miejsce jej pierwsza indywidualna wystawa *Ślady i Głosy* w klubokawiarni *Bookarest* w Poznaniu. Od tego momentu prezentacje jej prac sukcesywnie zwiększają swoją liczbę. We wspomnianym roku 2008 były to zaledwie trzy wystawy, w 2015 r. było ich już 18-naście, w tym wystawy zbiorowe, wystawy indywidualne, koncerty, a także spotkanie autorskie dotyczące książki. Do tej pory doktorantka wzięła udział w blisko 40 wystawach zbiorowych i około 8 wystawach indywidualnych. A także wystąpiła w 5 koncertach *Combi Cat*.

Jej debiut wokalny miał miejsce podczas szkolnych przedstawień. Potem Diana przez kilka lat występowała jako wokalistka śpiewając muzykę romską w zespołach *Ruska Roma* oraz *Kełderasz*. Od 2013 r. razem ze swoim partnerem życiowym Kordianem Lewandowskim absolwentem Wydziału Intermediów ASP w Gdańsku (2008 r.) tworzy duet muzyczno-artystyczno-performerski *Combi Cat*. Tworząc wspólnie z nim piosenki, teledyski oraz koncertując.

Swoje prace doktorantka pokazywała głównie w Polsce i Szwecji. Brała również udział w wystawie zbiorowej w La Paz w Boliwii, a także Dżakarcie. Jest laureatką stypendiów i nagród. W 2010 r. otrzymała stypendium twórcze miasta Bielsko-Biała, a w 2014 roku Stypendium Kulturalne Miasta Gdańska. W tym samym roku była laureatką MKiDN w dziedzinie literatury. Jako *Combi Cat* razem z Kordianem Lewandowskim w 2013 roku zostali nominowani do konkursu *In/Out Festival* w CSW Łąźnia, rok później do konkursu *Interference Festival*, za teledysk *Limitless*. W roku 2015 brali udział w konkursie *9 Festiwal In/Out* w CSW Łąźnia w Gdańsku oraz, co warto podkreślić, zdobyli pierwszą nagrodę w *Videoart Open Call* ogłoszonym przez *Virtualgallery* za wspomniany już *Limitless*. Nagrodę *Grand Prix* podczas festiwalu *Transvizualia 009 – Media Scream* w Gdyni zdobyła wideo instalacja na trzy rzutniki *Obyś był zimny albo gorący*. A praca dyplomowa Diany Rönnerberg *Pozostałości* była nominowana do europejskiego konkursu na najlepsze dyplomy w dziedzinie fotografii *Photo Diploma Award* w Starym Browarze w Poznaniu (2011 r.) W 2010 roku dyplom został zakwalifikowany do międzynarodowego konkursu *Nikon Grand Prix Photo Contest* w Łódź Art Center.

Diana Rönnerberg ma na swoim koncie również główną rolę w filmie aktorsko-animatorskim *Czarny Karzeł* w reżyserii Marcina Giżyckiego. Udział w spektaklu *Etiudy schaefferowskie* w reżyserii Marzeny Wojciechowskiej z Teatru ASPiryna Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. A także publikację swoich wierszy w antologii *Lost In Migration* wydanej w Szwecji.

W 2015 roku doktorantka wydała książkę *Sercem w lesie*, która początkowo miała być również częścią doktoratu. Książka porusza temat wpływu lasu na szwedzką kulturę, język, a przede wszystkim mentalność Szwedów. Jest również osobistymi poszukiwaniami własnej tożsamości.

Ogromny wpływ na twórczość, a w dalszej kolejności doktorat Diany Rönnerberg miał fakt wyjazdu z Polski do Szwecji. Diana miała wtedy 8 lat, była małą dziewczynką. Okres dorastania, przekształcania się z dziewczynki w kobietę spędziła w Szwecji. Po ukończeniu szkoły średniej Diana opuściła dom w środku lasu i podjęła decyzję o rozpoczęciu studiów w Polsce. Wtedy to dopiero po latach wróciła do kraju w którym się urodziła. W swoim tekście doktorskim wspomina o swojej wiecznej nieprzystawalności. Najpierw jest obca w Szwecji. Gdzie mimo pokonania początkowych trudności językowych nie może pozbyć się uczucia braku akceptacji. Przychylność rówieśników zyskuje dopiero wtedy kiedy zostaje odkryty jej talent wokalny. Jak pisze:

***(...) uzyskałam w szkole respekt dopiero, gdy się okazało, że mam piękny głos i zaczęłam występować podczas wszystkich zakończeń roku szkolnego. Nagle okazało się, że jestem cool i że zasługuję na to, by się stać jedną z moich szwedzkich rówieśników. Wcześniej nie wystarczało, że mówię perfekcyjnie po szwedzku i że mam jedną z najlepszych ocen z języka szwedzkiego <sup>2</sup>.***

Po powrocie do Polski odkryła, że lata spędzone w Szwecji nie pozostały bez wpływu na jej tożsamość. Nie jest w stanie zidentyfikować się ze swoimi rodakami i rodaczkami. Nie będzie nigdy taka, jak Polak, a raczej Polka, która nie wyjeżdżała z Polski. Kiedy jest w Polsce czuje się Szwedką, kiedy jest w Szwecji czuje się Polką. Uczucie towarzyszące większości osób, których życiorys został urozmaicony życiem w więcej niż jednym kraju.

---

<sup>2</sup> Diana Rönnerberg, *Stories from the forest, records from the city*, dysertacja doktorska, s. 133.

Dopóki żyjemy w jednym miejscu nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak bardzo miejsce wpływa na ludzi, jak bardzo kształtuje naszą osobowość, jak bardzo buduje naszą tożsamość.

W ten sposób Diana i jej twórczość zostały naznaczone Szwecją, krajem w którym 78% powierzchni zajmują lasy<sup>3</sup>. Natura stała się częstym tłem w jej pracach. Odgrywa niezwykle ważną rolę. Tak naprawdę często nie jest tylko tłem, staje się bohaterką. Kiedy Diana przebywa w Polsce do realizacji swoich filmów wideo wyszukuje miejsca, w których są drzewa, las. Co możemy zobaczyć w pracy *Beze mnie się nie zgubisz* – wideo nakręcone w lasach Goczałkowickich. Drzewo pojawia się w instalacji *Koszmary Aurory*, gdzie z sufitu zwisa choinka – jodła kaukaska. Nasuwa się pytanie: Czy prace Diany Rönnerberg przybierałyby taki wygląd, gdyby nie miała w swoim życiorysie „wątku szwedzkiego”, kraju niekończących się lasów? Choinki napotykamy również w zdobieniu kapelusza podróżnego w projekcie *Hati Hati Hat*, gdzie każdy z artystów dostaje kapelusz, który ma autorsko przyozdobić. Kapelusz Diany jest cały zielony, a na jego szczycie wyrasta pięć drzew iglastych.

Przyroda staje się tłem w wideo *Reflection (On the unnamed wife of Lot)* z 2016 r. A także w pracy *Fantomy realności*, gdzie uszyte z wydrukowanych na płótnie fotografii, lalki zostają umieszczone w lesie (w czasie Festiwalu Streetwaves, 2015 r.) W zdjęciach z cyklu *Upadek* (2013 r.) w kadrach wideo *Falling in my dreams* (2013 r.) czy pracy *Wrzos* (2011 r.) Natura jest również bohaterką wspomnianej już książki autorskiej *Sercem w lesie*.

Losy życia osobistego zawsze wpływają na kształt twórczości artysty czy artystki. Czasami dzieje się to w stopniu niewidocznym dla niewnikliwego odbiorcy, czasami jest to widoczne na pierwszy rzut oka.

W przypadku doktorantki nie trzeba szukać zbyt długo. Od razu wychwytyjemy owe naznaczenie. Co więcej, coś, co być może dla dorastającej dziewczynki było klątwą z którą nie umiała sobie poradzić, dla kobiety staje się jej siłą. Dwoistość kulturowa staje się głównym motywem jej twórczości. Doprowadzając w końcu do zbudowania na tej, wydawałoby się niestabilnej bazie, doktoratu.

---

<sup>3</sup> Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Geografia\\_Szwecji](https://pl.wikipedia.org/wiki/Geografia_Szwecji) (15.01.2017)

Diana posługuje się specyficzną umiejętnością przemiany negatywnego w pozytywne. Tak dzieje się również z motywem, który pojawia się w jej pracach niezwykle często. Motywem tym jest upadek. Upadek, który z pewnością początkowo wynikał z uczucia niedopasowania, inności, zagubienia. Przy wideo *Terms of falling* Diana umieszcza opis, który mówi:

***I am afraid of falling in recurrent patterns, so my dreams are self-imposed baptisms. This is my purification ceremony*** <sup>4</sup>.

Co można przetłumaczyć jako: Boję się popadania w nawracające schematy, dlatego moje sny są chrztem, który sama wykonuję względem siebie. To moja oczyszczająca ceremonia<sup>5</sup>. Chrzest wykonany przy pomocy wody chrzcielnej w kulturze chrześcijańskiej to zmycie grzechu pierwszych rodziców, to narodzenie się na nowo. W interpretacji Diany właśnie upadek pozwala narodzić się ponownie w innej formie.

Banalne stwierdzenie, które mówi, że trzeba upaść, żeby się podnieść, nabiera szczególnego znaczenia w czasie analizy prac doktorantki. Przywodzi na myśl popularne, dość okrutne przysłowie, które mówi: *Co nas nie zabije, to nas wzmocni*.

Kolejnym elementem, który zwraca uwagę jest zaangażowanie rodziny doktorantki w jej prace twórczą. Rodzina Diany (która pojawia się w pracach) to dwie siostry: Sandra i Natalie oraz mama. Kobiety pojawiają się we wspomnianym już filmie *Terms of falling*, *Upadku*, *Venus and the rubberband girls*, *Equipoise*. Fakt istnienia więzów krwi, między bohaterkami oglądanych filmów czy zdjęć, wzmacnia uczucia towarzyszące odbiorcy czy odbiorczynie. Jest to sygnał istnienia więzów poza standardowo przyjętymi więzami rodzinnymi. Szczególnie poruszające jest jedno ze zdjęć z cyklu *Upadek* z podtytułem *The rubberband girls*, gdzie cztery kobiety (matka Diany, Diana i jej dwie siostry) stoją obok siebie, plecami do obiektywu. Wszystkie mają długie włosy, co umożliwiło splecenie specyficznych warkoczy. Do każdego warkocza użyto połowę włosów jednej kobiety i kobiety stojącej obok. W ten sposób wszystkie zostały połączone między sobą. Jest to połączenie, które na pewno wzmacnia, ale również pewnie bywają sytuacje,

---

<sup>4</sup> Źródło: strona internetowa Diany Rönnberg <http://dianaronnberg.blogspot.com/search?updated-min=2014-01-01T00:00:00-08:00&updated-max=2015-01-01T00:00:00-08:00&max-results=1> (15.01.2017)

<sup>5</sup> Tłumaczenie własne Iwony Demko.

w których ten związek przeszkadza w funkcjonowaniu każdej z osobna. Dualizm, dycho-  
tomia, binarność to ulubione narzędzia doktorantki. Upadek, który zwykle kojarzy się  
negatywnie, może być pretekstem do symbolicznego nowego odrodzenia. Wspólnie  
splecione warkocze, czyli połączenie, które może dawać siłę, również może ją odbierać.

Ciekawa w tym kontekście staje się praca *Jest. Nie ma* z 2008/2009 r. Jest to seria foto-  
grafii opartych na prostym, niemniej jednak interesującym schemacie. Zaistniałe foto-  
grafie funkcjonują w parach. Na jednej fotografii widzimy postać ludzką, na drugiej, to  
samo miejsce, to samo ujęcie, ale bez postaci. Wobec tego zestawienia drugie ujęcie od-  
czytujemy jako nieobecność. Kadr tym samym staje się pusty. Ten prosty zabieg zesta-  
wienia dwóch zdjęć, staje się bardzo wymowny. Może to być metafora przemieszczania  
się autorki między Polską, a Szwecją. W jednym z tych miejsc zawsze pozostaje ktoś kto  
czeka, komu pozostaje nieobecność drugiej osoby. Osoby, która była i której nie ma.  
Zawsze jest ktoś, kto jest „porzucony”. Oczywiście możemy to również odczytać w kon-  
tekście śmierci. Zawsze będzie to opozycja: obecności wobec nieobecności.

Motywy przewodnim swojej pracy doktorskiej Diana uczyniła liminalność. Li-  
minalny to zawieszony między dwoma stanami. W przypadku doktorantki nasuwa się  
proste skojarzenie - to zawieszenie między dwoma krajami - Polską i Szwecją.

Arnold van Gennep (który wprowadził termin liminalności) w swojej książce *Obrzędy  
przejścia* tłumaczy, że jest to stan zawieszenia pomiędzy. Czas, w którym musimy zmie-  
nić codzienne rytuały, do których przywykliśmy, po to, aby zmienić nasz stan religijny  
czy społeczny. Van Gennep wydzielił trzy fazy obrzędu przejścia: preliminarzy, polega-  
jący na odosobnieniu, odsunięciu się od wspólnoty, odebraniu statusu jednostki, separa-  
cji, zerwaniu z nawykami codziennymi. Druga faza liminalności to okres przejściowy  
kiedy jednostka jest zawieszona, nie ma własnej tożsamości, straciła poprzednią rolę  
społeczną i jeszcze nie zyskała nowej. Trzecia faza to faza postliminalna, tzw. faza inte-  
gracji, kiedy jednostka nabywa nowego statusu.

Osoba doświadczająca liminalności to osoba nie znająca siebie, nie mająca punktów  
oparcia, będąca w zawieszeniu, na marginesie. Mimo tych negatywnych konotacji jest to  
stan, który jednocześnie powoduje otwartość na to, czego się nie zna, na coś nowego.  
Sytuacja zagrożenia i niepewności dostarcza siły, która pozwala przekroczyć dotąd nie-

przekraczalne granice. To sytuacja anormalna i antystrukturalna, która może objawiać się przejściowym szaleństwem, kryzysem psychotycznym wywołanym niepewną sytuacją. Jednocześnie jest to moment posiadania niezwyklej mocy. Robimy wtedy coś na odwrót, zaprzeczając swoim nawykom i przyzwyczajeniom. Tworzymy *communitas* alternatywne do istniejących wspólnot. Takim *communitas* jest duet Combo Cat.

W kontekście tematu wybranego na przewodnią myśl doktoratu muszę ponownie przywołać wideo *Terms of falling*. Praca ta jest obrazem liminalności w znaczeniu doświadczania stanu przejściowego, jakim jest upadek, czyli przejściem będącym oczyszczeniem, przygotowaniem do zerwania ze schematami, w których przywykliśmy funkcjonować. Na dwukanałowym wideo widzimy w zwolnionym tempie obrazy: dziewczyna upadająca w trzcinach, upadająca do wody, upadająca na śniegu, upadająca w ramiona matki. Na samym końcu cztery kobiety upadają razem do wody. Nie jest to ruch wywołany przypadkiem np. potknięciem. Jest to ruch świadomego spadania. Spadania w trzciny, ramiona matki, czy taflę wody. W tym samym znaczeniu należy potraktować pracę *Upadek/The fall*, czy wideo *Dreaming about falling*.

### 3 Ocena doktorskiej pracy pisemnej.

Praca pisemna *Stories from the forest, records from the city* obejmuje 189 stron, z czego większość zajmuje tekst, na nielicznych stronach znajdujemy zdjęcia. Tekst zawiera również teksty piosenek będących przedmiotem doktoratu. W dużej mierze tekst jest osobistym wyznaniem doktorantki. Diana wybiera ze swojego życiorysu wątki, które splatają się z tematem doktoratu, nie mniej jednak są bardzo osobiste. Skupia się przede wszystkim na opisie odczucia rozbicia, a może raczej rozdziwienia, wynikającego z dwukulturowości:

***Nie jestem Polką opisującą Szwecję oraz nie jestem jedynie Szwedką opisującą Szwecję. Jestem jednym i drugim naraz. Jedna część mnie nie potrafi już żyć bez tej drugiej***<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> Diana Rönneberg, *Stories from the forest, records from the city*, dysertacja doktorska, s. 7.

Pokazuje swoje życie, w którym musiała przywyknąć do nieustannego towarzystwa pewnej niemożliwości, niemocy wynikającej z faktu funkcjonowania zarówno w Szwecji i Polsce :

*Jeśli pisałam wiersze lub teksty po szwedzku, to nie rozumiał ich nikt w Polsce, jeśli po polsku, to nikt z moich bliskich w Szwecji. Obraz pozwalał mi funkcjonować w sferze p o m i ę d z y (...)*<sup>7</sup>.

Zamiłowanie do fotografii (obrazu) i słowa pisanego spowodowały, że doktorat stał się *mariażem słowa i obrazu*<sup>8</sup>, łącząc w ten sposób dwie największe pasje doktorantki.

Po osobistym wstępie następuje naukowe wytłumaczenie pojęcia liminalności. Naukowa, a może należy powiedzieć akademicka narracja stanowi pewien kontrast wobec wcześniejszej, osobistej. Narracja osobista jest zdecydowanie ciekawsza. Odkrywa coś, czego nie można znaleźć w żadnych mądrych książkach, gdyż wynika z doświadczeń niezwykle osobistych, przez to staje się unikatowa, jedyna w swoim rodzaju. Dzięki temu cenniejsza niż to, co można znaleźć w każdej bibliotece, jeśli spędzi się tam trochę czasu. Takie są wiadomości dotyczące boga Hermesa, tego co napisał Bachtin czy Berni Neville.

Zastanawiające jest czy narracja naukowa jest wynikiem poszukiwań, chęci zrozumienia, racjonalnego usystematyzowania, nazwania swojej sytuacji życiowej, czy spełnieniem wymogów akademickich, gdzie praca pisemna winna być pracą naukową?

Z pozoru niespójna praca w rzeczywistości jednak stanowi spójną całość. Doktorantka wybiera z otaczającej ją rzeczywistości elementy, które stanowią wytłumaczenie konstrukcji jej doktoratu. Elementy te mogą się wydawać nieprzystawalne do siebie. Diana dokonuje bowiem analizy bajki o Jasiu i Małgosi, opisuje swoje przeżycia osobiste, potem zajmuje się sylwetką trickstera, aby przejść do mitycznego boga Hermesa, a następnie *magicznych funkcji pieśni*<sup>9</sup>, zaczynając od run fińskich, poprzez *songlines*, a kończąc na analizie tekstów hip-hopowych. W pierwszym odruchu czytelnik zastanawia się, co wspólnego mają te historie, poza osobą autorki, która je spisała. Zestawienie tych informacji wydaje się równie eklektyczne w swej formie jak teledyski z pracy artystycznej. Jednak bajka o Jasiu i Małgosi ma strukturę rytuału przejścia i odbywa się

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 7.

<sup>8</sup> Tamże, s. 9.

<sup>9</sup> Tamże, s. 60.



w liminalnej przestrzeni jaką jest las. A las pozostaje przecież w ścisłym związku z życiem i twórczością doktorantki. Trickster to ktoś kto przekracza zakazane granice, to dziecko buntu odnajdujące własną drogę. To postać na wskroś liminalna. Hermes to przykład trickstera wymykającego się schematom. Jest bogiem bez świątyni, czczony na skrzyżowaniach dróg, łączącym sprzeczności. Jest bogiem liminalnym. Historie o **magicznych funkcjach pieśni**, *songlines*, czy *medicine songs* mówią o znaczeni i roli pieśni oraz odnoszą się do decyzji przygotowania do doktoratu piosenek. Natomiast teksty hip-hopowe stanowiły inspiracje do niektórych tekstów jakie Diana stworzyła do swoich piosenek.

W ostatniej części pracy pisemnej Diana analizuje piosenki wchodzące w skład doktoratu. Jest to kolejno: *Limitless*, *Cat-holic Lover*, *Lion Queen*, *The ghost*, *Vagrant story*, *Johny little pony*, *Maggie the cat*, *Songs are spells*, *Mouse Trap* i *Last goodbye*.

Praca pisemna stanowi uzupełnienie pracy artystycznej. Bez niej zrozumienie teledysków oraz konstrukcji całej wystawy doktorskiej byłoby zdecydowanie utrudnione, a wielu przypadkach mogłoby zostać inaczej zinterpretowane.

## **5 Ocena doktorskiej pracy artystycznej.**

W skład doktorskiej pracy artystycznej Diany Rönnberg wchodzi dziewięć piosenek. Cztery piosenki istnieją jedynie w wersji audio, do pięciu piosenek zostały zrealizowane dodatkowo teledyski. Wystawa doktorska składa się z teledysków, obiektów, rzeźb, filmów wideo, utworów nagranych na płycie winylowej.

Analizując szczegółowo pod kontem idei liminalności można by powiedzieć, że prace Diany pochodzące sprzed doktoratu nawiązują do fazy preliminarnej, czyli fazy separacji, wyobcowania, wyłączenia ze wspólnoty. Seria prac skupionych wokół upadku staje się symbolicznym momentem pożegnania się z dotychczasowym życiem, a raczej przyzwyczajeniami z nim związanymi. Następuje upadek, który nie jest końcem, a raczej umożliwia przejście do następnego etapu. Następnym etapem jest doktorat. Prace sprzed doktoratu mają nawet swój strój rytualny. Jest nim biała, letnia sukienka na szelkach, która często pojawia się w pracach wideo. Doktorat to faza liminalna, okres przejściowy kiedy jednostka traci swoją dotychczasową tożsamość, ale jeszcze nie zyskuje

nowej. Jest w fazie kształtowania się, eksperymentowania, w fazie, **w której potencjalnie wszystko może się wydarzyć**<sup>10</sup>. Wspomniane eksperymentowanie z nowym wyrazem rzeczywiście można odczytać w eklektycznym stylu teledysków. W teledysku *The ghost* bohaterka jest echem dawnej lirycznej tożsamości Diany. Jednak kolejne teledyski stanowią całkowite zerwanie z dotychczasowym *image* artystycznym doktorantki. To zupełnie nowa kreacja, zapewne dla wielu nieprzystająca do tej wcześniejszej. Jednak spójna z teorią liminalności, przyjętą przez Dianę Rönnerberg.

Piosenki powstałe w czasie doktoratu to wspólne dzieło duetu Combi Cat – Diany Rönnerberg i Kordiana Lewandowskiego. Combi Cat powstał w 2013 roku, zbiegł się z rozpoczęciem studiów doktoranckich przez Dianę. Jak pisze doktorantka:

***Impulsem do powołania zespołu było moje dziecięce marzenie o zostaniu piosenkarką oraz Kordiana o zostaniu kompozytorem***<sup>11</sup>.

Nazwa Combi Cat wywodzi się od kota Diany Combi, który zmarł w momencie powstawania pierwszej piosenki zespołu *The ghost*. A także do pewnego zjawiska niezwyklej popularności zdjęć i filmów słodkich kotów w Internecie.

Spotkanie, obojga artystów, a być może raczej decyzja o wspólnej pracy artystycznej, wpłynęła na twórczość zarówno jednego jak i drugiego. W wielkim skrócie można powiedzieć, że Diana straciła swoją dziewczęcą liryczność i romantyzm, a zyskała ostrość. Natomiast Kordian złagodził swoją dosadność i brutalność niegrzecznego, nieokrzesanego chłopaka. Skrajnymi przykładami postaw artystycznych obojga mogą być, w przypadku Diany wideo *Dreamin Garden - Poem of Love* (2012 r.), a w przypadku Kordiana jego wideo *Top 9 wystąpień polskich artystów współczesnych* (2012 r.) Obie prace powstały w tym samym roku, towarzyszy im jednak zupełnie inna forma, narracja, atmosfera. Nie ma nic, co by łączyło te prace. Jednak tych oboje artystów spotkało się, a mieszanka obydwu tożsamości artystycznych doprowadziła do utworzenia duetu Combi Cat.

Combi Cat to reakcja na otaczającą nas rzeczywistość, w której **stajemy się wszystkimi użytkownikami kultury**<sup>12</sup>. To sposób dotarcia do innych najlepszą drogą, którą

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 15.

<sup>11</sup> Tamże, s. 71.

<sup>12</sup> Tamże, s. 71.

zgodnie z najnowszymi badaniami jest piosenka jako nośnik treści, które najlepiej docierają do młodych ludzi, jak pisze w swojej dysertacji doktorantka.

Teksty piosenek, których autorką jest Diana są komentarzami młodej kobiety do otaczającej ją rzeczywistości. Jest tekst nawiązujący do obecnej sytuacji w Polsce dotyczącej walki o prawa reprodukcyjne (*Cat-holic Lover*). Pewną kontynuacją tematyki jest kolejna piosenka *Lion Queen*. Nie jest to piosenka dotycząca rozmnażania, które w efekcie ma prowadzić do reprodukcji. Jest to piosenka o miłości fizycznej, o kobiecym pożądaniu, a także o zjawisku seksualizacji<sup>13</sup>, którym przesiąknięta jest nasza kultura. Jest to pewien paradoks kulturowy. Seksualizacja istnieje wraz z jednoczesnym brakiem edukacji seksualnej. Afirmujemy seksualny wygląd czy zachowanie (głównie kobiety, która jest w ten sposób uprzedmiotowiona), funkcjonujemy wśród przestrzeni, która przesycona jest seksem (reklamy, teledyski, czasopisma), a jednocześnie nie jesteśmy w stanie przeprowadzić swobodnej rozmowy na temat seksu i naszej seksualności. Nie dysponując w tym zakresie odpowiednim słownictwem, które nie sprowadzałoby się do wulgaryzmów. Piosenka *Maggie the Cat* porusza problem presji społecznej związanej z posiadaniem dzieci przez kobietę. Piosenka ma być protest songiem dla wszystkich bezdziejnych kobiet, które spotkały się w swoim życiu z natrętnymi pytaniami dotyczącymi ewentualnego potomstwa. *Johny little pony* to odwet wobec mężczyzn, raperów śpiewających piosenki pełne mizoginistycznych tekstów. Tytułowy *little pony* to metafora małego penisa niezdolnego do erekcji, co powszechnie przyjmowane jest jako porażka prawdziwego mężczyzny. Jednak w repertuarze Diany znajdują się nie tylko piosenki skupione wokół erotyki. *The ghost* to poddanie w wątpliwość pozycji artystów świetnie funkcjonujących w panteonie geniuszy sztuki. *Mose trap* to inspirowana grafiką starych gier komputerowych historia myszki, która ucieka przed kotami. *Limitless to found footage* będący krytyką mariażu Mariny Abramović ze światem celebrytów.

Każda piosenka utrzymana jest w innej stylistyce muzycznej i wizualnej. Jest styl musicalowy (*Last Goodbye*), country, blues (*Vagrant story*), rap (*Johny little pony*), techno z lat 80. i 90. (*Cat-holic Lover*). Jest teledysk biało-czarny w konwencji filmu Bergmana (*The ghost*), teledysk w stylistyce kiczu (*Johny little pony* czy *Lion Queen*), starych gier komputerowych takich jak *Super Mario Bros* (*Mouse Trap*). Wszystkie te przykłady, to

---

<sup>13</sup> Seksualizacja to proces, w wyniku którego wartościowanie kogoś jest dokonane na podstawie jego atrakcyjności seksualnej. To czynienie z osoby seksualnej obiektu seksualnego, presja by wyglądać seksownie.

ewidentna faza liminalna, czyli przejściowa, eksperyment w czystej formie. Jak twierdzi Genep faza ta może trwać od kilku minut do wielu lat. Ciekawa jestem jak długo będzie trwała w przypadku duetu Combi Cat.

Jak już wspominałam piosenki i teledyski będące przedmiotem doktoratu to wspólne dzieło Diany Rönnberg i Kordiana Lewandowskiego. Szkoda, że doktorat nie stanowi wspólnej pracy obydwójga artystów. Biorąc przykład z innego duetu połączonego w życiu i sztuce, mam tutaj na myśli Gilberta & George'a. Anglicy wydają się nierozłączni, dzieląc ze sobą zarówno swoją sztukę jak i życie. Ich związek, wzajemne uzupełnianie się widoczne jest nawet w wywiadach, które udzielają dziennikarzom wypowiadając się przed kamerami naprzemiennie. W analogiczny sposób można było zbudować wspólny doktorat, oparty przecież na wspólnej pracy.

## **5** Konkluzja.

Doktorat Diany Rönnberg posiada charakterystyczny dla współczesnego świata element tożsamości przytłoczonej możliwościami wyboru. Jest to symptom naszych czasów, a doktorat Diany jest doskonałym obrazem tego stanu rzeczy.

Tworzenie piosenek i teledysków jako forma przejawu działalności artystycznej wydaje się być świeżym i nowym działaniem, które z pewnością znajdzie swoich kontynuatorów i kontynuatorki.

Po wnikliwej analizie dotychczasowego dorobku artystycznego, a także doktorskiej pracy pisemnej oraz części artystycznej Diany Rönnberg przychyliam się do wniosku Rady Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku o nadanie mgr Dianie Rönnberg stopnia doktora w dziedzinie - sztuk plastycznych, w dyscyplinie – sztuki piękne.

*Iwona Dębna*